

10 zł



Metal: Ag 925/1000
Stempel: lustrzany, tampondruk
Średnica: 32,00 mm
Masa: 14,14 g
Brzeg (bok): gładki
Nakład: do 10 000 szt.
Projektantka: Dobrochna Surajewska
Emitent: NBP

Na zlecenie NBP monety wyprodukowała
Mennica Polska SA.

Na awersie srebrnej monety
przedstawiono rozerwane kraty więzienne.



Na każdej polskiej monecie znajdują się:
nominał, napis „Rzeczpospolita Polska”, rok emisji,
wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej.

Narodowy Bank Polski ma wyłączne prawo emitowania znaków pieniężnych Rzeczypospolitej Polskiej, w tym monet i banknotów kolekcjonerskich.

Wszystkie monety i banknoty emitowane przez NBP są prawnym środkiem płatniczym w Polsce.

Emisja wartości kolekcjonerskich stanowi okazję do upamiętniania ważnych historycznych rocznic i postaci oraz do rozwijania zainteresowań polską kulturą, nauką i tradycją.

W styczniu 2025 roku Narodowy Bank Polski planuje wprowadzenie do obiegu monety kolekcjonerskiej o nominale 50 zł inaugurującej serię „Skarby sztuki medalierskiej” – „Stanisław Małachowski”.

Zapraszamy do zapoznania się z planem emisji na stronie:
nbp.pl/plany-emisyjne

Sprzedaż wartości kolekcjonerskich emitowanych przez NBP jest prowadzona w oddziałach okręgowych banku oraz przez sklep internetowy NBP

Konsultanci NBP: nr tel. 22 185 17 05



NARODOWY
BANK POLSKI

Wyklęci przez komunistów żołnierze niezłomni

*Henryk Flame
„Bartek”*



Monety kolekcjonerskie

14 listopada 2024 roku Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu srebrną monetę o nominale 10 zł

„Wyklęci przez komunistów żołnierze niezłomni” – „Henryk Flame »Bartek«”.

Henryk Flame „Bartek”

Na rewersie monety znajdują się wizerunki: Henryka Flamego ps. „Bartek”, Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski, wstęgi o barwach Rzeczypospolitej Polskiej z symbolem Polski Walczącej, napis: „Zachowali się jak trzeba” oraz daty urodzin i śmierci „Bartka”: 1918–1947.

Henryk Flame urodził się 15 stycznia 1918 r. we Fryszacie na Zaolziu. W Szkole Przemysłowej w Białymstoku uzyskał zawód ślusarza mechanika samolotów. W 1936 r. wstąpił na ochotnika do wojska i rozpoczął naukę w Szkole Podoficerów Lotnictwa dla Małolentów w Bydgoszczy. Ukończył ją w 1939 r. w stopniu kaprala pilota, następnie dostał przydział do 123 Eskadry Myśliwskiej 2 Pułku Lotniczego.

W wojnie obronnej jako pilot 123 Eskadry Myśliwskiej przydzielonej do Brygady Pościgowej bronił nieba nad Warszawą. 1 września 1939 r., w pierwszej bitwie powietrznej II wojny światowej, w okolicach Zakroczymina samolot kpr. Flamego został ostrzelany podczas próby osłony swojego dowódcy. Pilot był zmuszony do lądowania.

Po 17 września został zestrzelony przez Rosjan w okolicach Stanisławowa, ale uratował się i udało mu się przekroczyć granicę z Węgrami. Tam był internowany, jednak znów szczęście mu dopisało i uciekł z obozu. Zadenuncjowany przez węgierskiego gospodarza trafił do niemieckiego obozu jenieckiego. Po zwolnieniu wrócił do domu rodzinnego w Czechowicach, gdzie założył Harcerską Armię Krajową, która zajmowała się wywiadem i sabotażem.

W związku z powołaniem do armii niemieckiej jesienią 1943 r. oraz w obliczu zagrażającej dekonspiracji i aresztowania Flame wraz z podkomendnymi uciekł do lasu, gdzie zorganizował samodzielny oddział partyzancki operujący na Podbeskidziu. W październiku 1944 r. został zaprzysiężony jako żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych.

W lutym 1945 r., po zajęciu Czechowic przez Sowieców, ujawnił się na polecenie dowództwa NSZ i został komendantem miejscowego komisariatu MO, który obsadził swoimi ludźmi. W kwietniu 1945 r. Flame uciekł ze swoimi ludźmi w pobliskie lasy i zaczął odtwarzać oddziały partyzanckie VII Okręgu Śląsko-Cieszyńskiego NSZ. Od tej pory posługiwał się pseudonimem „Bartek”. Od maja 1945 r. do lutego 1947 r. stał na czele największego zgrupowania niepodległościowego na Śląsku Cieszyńskim, liczącego ponad 300 dobrze uzbrojonych i umundurowanych żołnierzy. Oddział przeprowadził przeciwko komunistom ok. 340 akcji zbrojnych. Najsłynniejsza miała miejsce 3 maja 1946 r. Zgrupowanie zajęło miejscowość Wisłę i zorganizowało tam dwugodzinną defiladę w 155. rocznicę uchwalenia pierwszej nowoczesnej europejskiej konstytucji – Konstytucji 3 maja.

Większość żołnierzy Henryka Flamego wskutek komunistycznej prowokacji „Lawina” została przewieziona przez



funkcjonariuszy UB na Opolszczyźnie i tam zamordowana. Dowódca po ogłoszeniu przez komunistów amnestii, nie widząc możliwości dalszego oporu, ujawnił się 11 marca 1947 r. w Cieszynie. Potem starał się ustalić, co się stało z jego podwładnymi, a gdy dowiedział się o ich losie, szukał miejsca komunistycznej zbrodni.

Ujawnienie się „Bartka” było dla komunistów ogromnym sukcesem, przyćmiewanym jednak przez fakt, że Flame skorzystał z amnestii i w związku z tym był chroniony. Według nich powinien ponieść karę, przygotowano więc kolejną prowokację.

Do skrytobójczego mordu Flamego doszło 1 grudnia 1947 r. w Zabrzegu pod Czechowicami. Zamachowcem był miejscowy milicjant Rudolf Dadak, który nigdy nie został osądzony za swoją zbrodnię.

Tadeusz Płużański